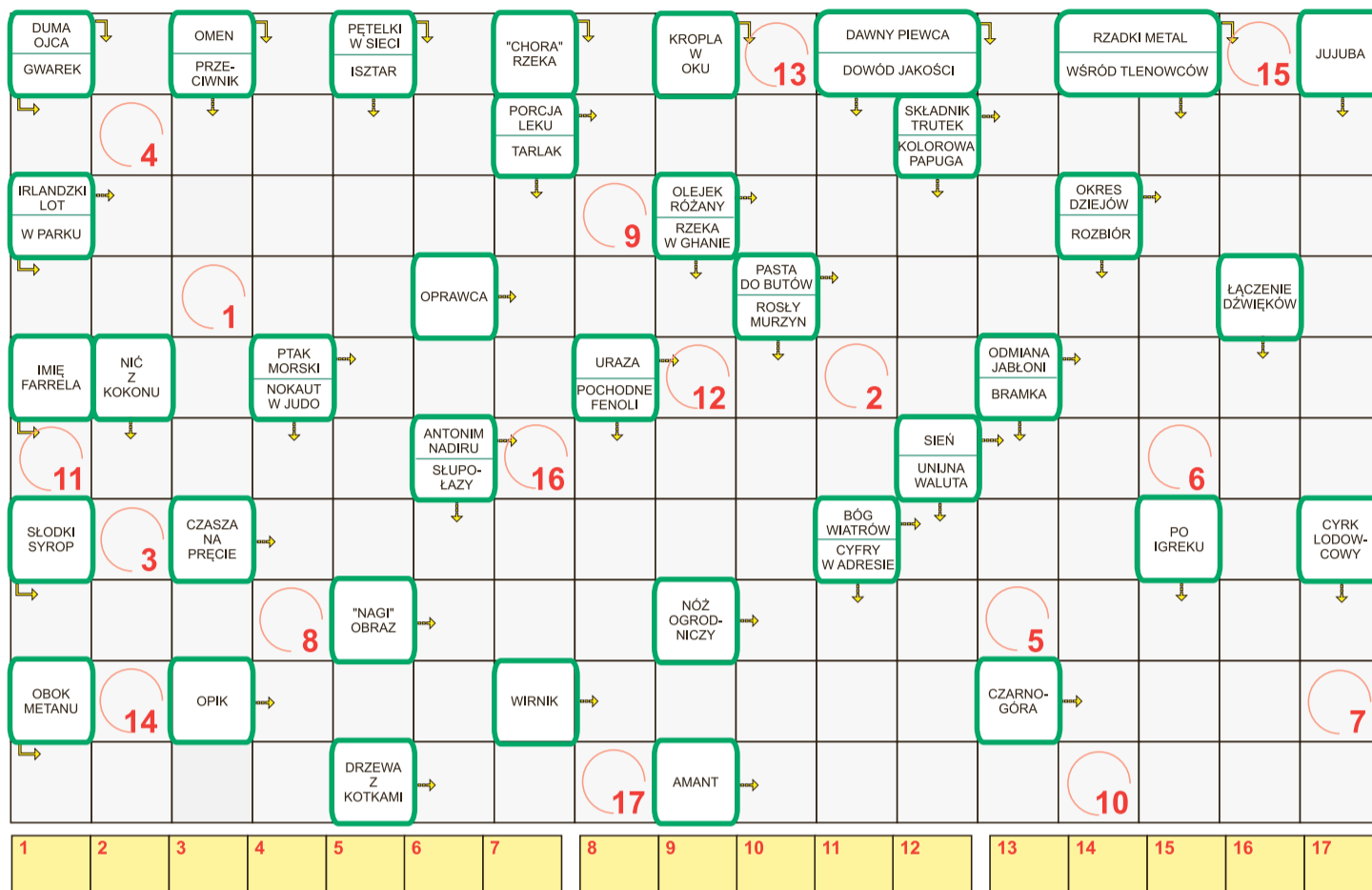


Krzyżówka panoramiczna nr 17

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „WSPÓLNA PRACA ŁĄCZY”. Nagrodę wylosowała: PANI ANNA PAWELEC Z KATOWIC.

PIWO PRZEZ WIEKI

Piwo z podziemi

Stany Zjednoczone zwykle kojarzą się z niezdrowym jedzeniem, brakami w edukacji, masowymi pozwoleniami na broń, komercją związaną ze świętami typu Halloween... Można wymieniać jeszcze więcej negatywnych skojarzeń, jednak niewielu ludzi wie, że właśnie w USA piwowarstwo domowe i rzemieślnicze jest bardzo rozwinięte. I to właśnie temu krajowi (poniekąd) zawdzięczamy funkcjonowanie naszego polskiego Piwnego Podziemia.

Browar ten założyły trzy osoby: Darek Piecuch, jego żona Ewelina oraz przyjaciel Artur. Głównym pomysłodawcą i inicjatorem był jednak pierwszy z nich. Stało się tak dzięki jego bogatemu doświadczeniu: zaczynał jako piwowar domowy, potem przez 10 lat pracował w Stanach Zjednoczonych w komercyjnych browarach. To właśnie w USA poznał wiele technik i tajników piwowarskich, został współzałożycielem klubu Brew Tang Clan, poznawał ludzi, od których mógł się wiele nauczyć, a w końcu także uwarzył piwo typu grodziskie w browarze Blue Ridge Brewery. Wszystko to stało się punktem wyjścia do marzeń o własnym miejscu, w którym browarnik mógłby szlifować swoje zdolności i raczyć konsumentów wysokiej jakości trunkami. Wybór padł na Chełm.

To właśnie tutaj, w grudniu 2014 roku, trójka przyjaciół postanowiła założyć browar rzemieślniczy. Budynek, w którym mieści się zakład, to dawna wytwórnia makaronu, którą założyciele nowej firmy wspólnymi siłami



wyremontowali i przekształcili. Browarnicy wprowadzili tu wiele nowych i ciekawych rozwiązań. Jednym z najbardziej nietypowych z nich jest ogrzewanie kadzi palnikami gazowymi, co daje pełną kontrolę nad temperaturą zacieru i większą precyzję w zadawaniu konkretnych temperatur.

Zgodnie z doświadczeniem głównego browarnika zdobytym w Stanach Zjednoczonych Piwno Podziemie warzy piwa przede wszystkim w amerykańskich stylach, pozwala sobie jednak także na ich różnego rodzaju hybrydy i wariacje. Pierwszym trunkiem tu uwarzonym był Hops, Death and Taxes (Chmiele, Śmierć i Podatki). Nazwa tego Black IPA nawiązuje do słów Benjamina

Franklina, dla którego jedynymi pewnymi rzeczami na świecie były śmierć i podatki. Piwo ma czarną barwę, a w jego zapachu i smaku czuć wyraźnie palone słody i czekoladę. Co ciekawe, trunek ten był warzony z domieszką amerykańskiego drzewa – cedreli wonnej, która dodała mu kwaśnych, cytrusowych aromatów. W ofercie tego browaru znajdziemy także stouty. Pierwszy z nich, Coffeelicious, ma prawie 6,5 proc. alkoholu, czarny kolor i kremową pianę. W jego smaku przeplatają się nuty młeczne i kawowe. Inną wersją jest Blackalicious. Jest to bardzo gęste i treściwe piwo o bardzo wyczuwalnej goryczce. Piwno Podziemie przygotowało też coś w sam raz na lato. Piwo Summer Freakout, czyli amerykańska pszenica, miało swoją premierę w zeszłym miesiącu. Przy kosztowaniu tego piwa na pierwszy plan wybija się smak czerwonego grejpfruta, który współgra ze średnią goryczką. Dzięki temu trunek ten jest dość lekki, doskonale nadaje się do picia na co dzień oraz gasi pragnienie – w sam raz na upały. Inną propozycją na wakacje jest jedno z najnowszych piw browaru – Sezon Ogórkowy, czyli Saison z ogórkiem i zestem (skórką) z cytryny. Takie nietypowe połączenie sprawia, że trunek jest delikatnie wytrawny i bardzo orzeźwiający.

To tylko niektóre produkty oferowane przez Piwno Podziemie. Każde z warzonych tu piw jest jedyne i niepowtarzalne, dzięki czemu zaspokoi ciekawość odważnych piwośy.

ŹRÓDŁO: WWW.BEERPUBS.PL

W LIPCU WYNAGRODZENIA WZROSŁY O 3,3 PROC. W SKALI ROKU – DO POZIOMU PRAWIE 4100 ZŁOTYCH. Jednocześnie zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw poszło w górę o 0,9 proc. – informuje GUS. Na siłę nabywczą naszych portfeli wpływają również ceny w sklepach. Lipiec był już 13. miesiącem z rzędu, gdy ceny w Polsce w ujęciu rocznym spadały. Były one o 0,7 proc. niższe w porównaniu rok do roku. Dzięki deflacji wzrost wynagrodzeń w ujęciu realnym jest jeszcze wyższy i przekracza 4 proc. Natomiast zatrudnienie rośnie w tempie zbliżonym do tego sprzed miesiąca.

PONAD 73 PROC. SPECJALISTÓW SZUKAJĄCYCH PRACY ZADEKLAROWAŁO, ŻE JEST W STANIE PRZEPROWADZIĆ SIĘ DO INNEGO MIASTA, GDYBY TAM MIELI JĄ ZNALEŹĆ – WYNIKA Z BADAŃ PORTALU PRACUJ.PL. Gotowość do relokacji uzależniona jest przede wszystkim od sytuacji rodzinnej, posiadanych kwalifikacji oraz sytuacji na lokalnym rynku pracy. Najsilniejszą zachętą do zmiany miejsca zamieszkania jest wyższe wynagrodzenie. Aż 40 proc. ankietowanych odpowiedziało, że jest skłonnych przeprowadzić się z tego powodu. Najbardziej skłonni do przeprowadzki są ludzie młodzi, stojący u progu kariery zawodowej, najczęściej bez rodzinnych zobowiązań, a także kadra zarządzająca wyższego szczebla.

W 2014 ROKU W POLSCE I ZA GRANICĄ ZAWARTO CO NAJMNIEJ 15,3 TYS. MAŁŻEŃSTW POLSKO-CUDZOZIEMSKICH – WYNIKA Z DANYCH GUS. W efekcie w co 14. nowym związku partnerami Polek i Polaków byli mieszkańcy innych krajów. W 2014 roku nasi rodacy zawarli za granicą 15,3 tys. małżeństw. Jest ich jednak o wiele więcej, gdyż oficjalne statystyki obejmują tylko te śluby, które zostały zarejestrowane w polskich urzędach stanu cywilnego, a młodzi małżonkowie nie mają obowiązku zgłaszania zagranicznych małżeństw. Najczęściej mężami Polek stawali się Anglicy, Niemcy i Włosi. Cudzoziemki zostały żonami około tysiąca Polaków. Wśród wybranych najwięcej było Ukrainek, Rosjanek i Białorusinek.

18,1 PROC. WSZYSTKICH MAŁŻEŃSTW ZAWARTYCH W UBIEGŁYM ROKU TO BYŁY MAŁŻEŃSTWA POWTÓRNE – POKAZUJĄ DANE GUS. To o 5 pkt proc. więcej niż w latach 90. Młodzi rozwodnicy szybko wchodzą w nowe związki. Kiedyś ludzie, którym pierwsze małżeństwo się nie udało, nie chcieli legalizować powtórnych związków i woleli żyć w związkach nieformalnych. Dziś można zauważyć, że o wiele chętniej decydują się na ślub. Statystyki pokazują, że obecnie rozpada się co trzecie zawierane małżeństwo. Najczęściej są to związki, w których nie było dzieci lub dzieci już dorosły.

D W U T Y G O D N I K

Górník

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNY: Sławomir Starzyński

Redaguje zespół

WYDAWCA: Hanna Krzyżowska

Oficyna Wydawnicza „Górník”,

40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,

tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66.

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl;

strona internetowa www.nowygornik.pl

DRUK: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastrzegamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.